

Spółka gra na emocjach górników i ich rodzin

► **Dyrektorzy kopalni ślą listy do górników**

► **Ludzie mają wybierać: praca albo spokój**

Tomasz Siemieniec

JASTRZĘBIE ZDRÓJ, PAWŁOWICE ŚL. Od kilku dni górnicy pracujący w kopalniach Pniówek i Zofiówka (Jastrzębska Spółka Węglowa) dostają do domów listy z prośbą o poparcie planowanej budowy nowego szybu Bzie. W pismach dyrektorzy tych kopalni podkreślają, jak ważna dla przyszłości pracowników jest inwestycja.

Piszą też, że może ona zostać zablokowana przez mieszkańców 2-tysięcznej miejscowości Pielgrzymowice, którzy protestują przeciwko prowadzeniu wydobycia węgla pod ich wsią.

Treść listu znają nie tylko górnicy, ale już wszyscy mieszkańcy gminy Pawłowice. – Oni chcą nas skłócić. Takimi pismami wszczynają wojnę – komentuje Agata Tucka-Marek, szefowa Społecznego Komitetu Obrony Pielgrzymowic.

– To nic innego, jak próba zastraszenia – dodaje Iwona Baron, sołtys Pielgrzymowic. – Teraz list, a później wezwanie na dywanik do dyrektora. Tak odbierają to sami górnicy, którzy tu mieszkają, ale boją się głośno protestować – mówi Baron.

Przedstawiciele JSW odpierają zarzuty, twierdząc, że listy zostały wysłane do wszystkich pracowników obu kopalni bez znaczenia, czy mieszkają oni w Pawłowicach, Jastrzębiu, czy pod Żywcem.

– To list z prośbą o poparcie, jak również z podstawową in-

formacją na temat złożeń, którego uruchomienie zagwarantuje rozwój kopalni i dalszą pracę dla górników – przekazuje Agnieszka Barczyńska z zespołu prasowego JSW.

Dyrektorzy kopalni w listach sugerują swoim pracownikom, że przez protestujących mieszkańców Pielgrzymowic uruchomienie najbogatszego złożeń w nowym szybie Bzie-Dębina 1-Zachód (jest tu blisko 600 mln ton wysokiej jakości węgla koksującego), może zostać zaprzepaszczone.

„Dzięki uruchomieniu tego złożeń, kopalnia Zofiówka może przedłużyć swoją żywotność o ponad 40 lat. To oznacza, że nie tylko wy będziecie mogli

Mieszkańcy wnoszą wnioski o utworzenie na terenie wsi zespołu przyrodniczo-krajobrazowego

spokojnie dopracować do emerytury, ale i wasze dzieci. Bez inwestowania w nowe złożeń za kilkanaście lat w kopalniach spółki zabraknie węgla, co może spowodować likwidację tysięcy miejsc pracy” – czytamy w liście do załogi.

– Moim zdaniem to sugerowanie, że albo zgodzimy się, żeby fedrowali pod nami bez ograniczeń, albo nie będziemy mieć pracy – mówi górnik z Pielgrzymowic, który woli zachować anonimowość.

Zdaniem protestujących list, oprócz próby skłócenia mieszkańców, zawiera nieprawdziwe sformułowania.

– Zdajemy sobie sprawę, że Śląsk to górnictwo. My nie chcemy zablokować wydobycia węgla, chcemy jedynie, żeby

robiono to zgodnie z prawem europejskim. Nasze obecne prawo w ogóle nie dba o interesy mieszkańców gmin, pod którymi prowadzi się wydobycie. W sąsiednich Czechach, przed rozpoczęciem wydobycia, wykupuje się grunty i domy. U nas szkody górnicze dotyczą tylko samych budynków, a i o to trzeba walczyć w sądach – mówi Agata Tucka-Marek.

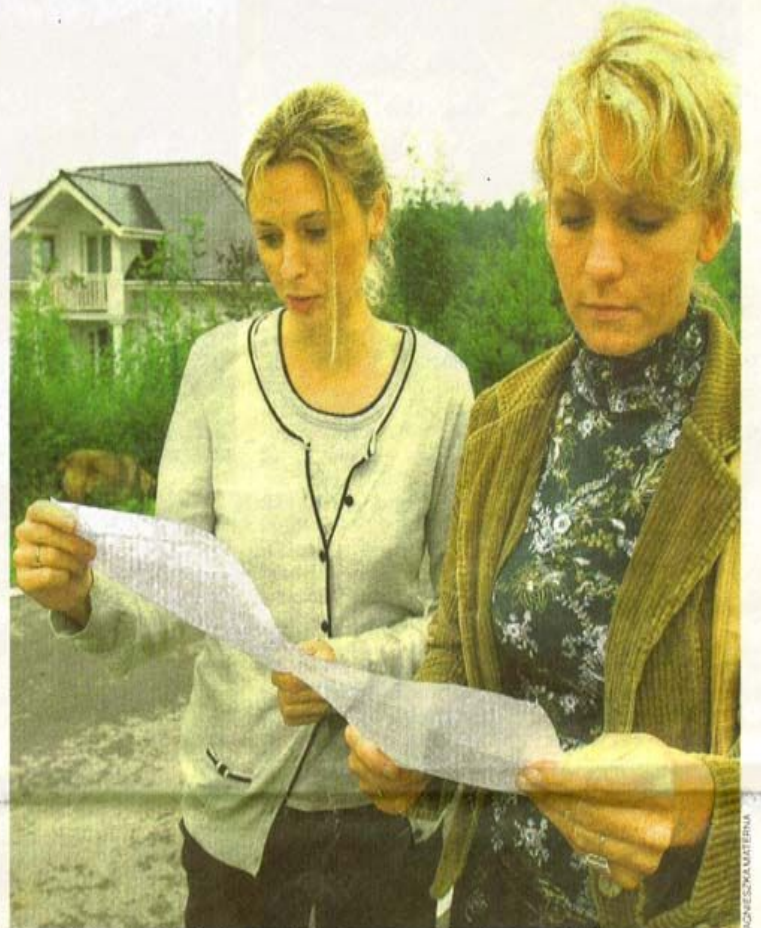
Dotychczas w Pielgrzymowicach odbyło się tylko jedno spotkanie informacyjne mieszkańców z pracownikami Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

– Panowie powiedzieli, że zabezpieczą szkołę, kościół i dom pomocy społecznej i tyle – opowiada Ewelina Kowalska z Pielgrzymowic. – Ktoś zadał im pytanie: A co będzie z moim domem? Odpowiedzi nie było. Pracownicy spółki kompletnie nie byli przygotowani do spotkania z mieszkańcami – dodaje Kowalska.

Aby zablokować największą górniczą inwestycję w Europie, mieszkańcy Pielgrzymowic wysłali do urzędu gminy wniosek o utworzenie na terenie urokliwej wsi zespołu przyrodniczo-krajobrazowego. Prawna ochrona takiego terenu poważnie utrudniłaby rozpoczęcie wydobycia.

Nie wiadomo jednak, czy są jakiegokolwiek szanse na realizację zamierzenia.

– Na pewno będzie to bardzo skomplikowane i długotrwałe. Sprawdzamy, jakie skutki dla mieszkańców miałyby utworzenie takiego zespołu – informuje Damian Galusek, wójt gminy Pawłowice, do której należy Pielgrzymowice. – Musimy wiedzieć, czy utworzenie parku nie utrudni życia rolnikom mieszkającym na tym terenie. Mam miesiąc czasu na przedstawienie wniosku stosownej komisji rady gminy – dodaje wójt.



Agata Tucka-Marek i Ewelina Kowalska chcą utworzyć rezerwat w Pielgrzymowicach

Kopalnie walczą o 600 milionów ton węgla

● **JSW już w tym roku planuje rozpocząć budowę nowego szybu „Bzie 1 Zachód” w Jastrzębiu.** Właśnie zakończyły się prace badawcze w tym rejonie. Wykonano 24 odwierty. W odwiercie na głęb. 1163 m natrafiono na 24 pokłady węgla. Naj-

wiekszy z nich znajduje się na poziomie 827 m. Szyb będzie miał głębokość 1300 m i pozwoli na dotarcie do ponad 600 mln ton czarnego złota. Pierwsze tony węgla z nowego złożeń JSW zamierza wydobyc już za 9 lat. Warta kilkaset milionów złotych inwesty-

cja ma przedłużyć żywotność kopalni Zofiówka o ponad 40 lat. Ambitne plany spółki mogą jednak pokrzyżować mieszkańcy Pielgrzymowic, którzy nie chcą się zgodzić na fedrowanie pod swoimi domami. Boją się szkód górniczych.